

Małgorzata Zaleska: Identyfikacja ryzyka upadłości przedsiębiorstwa i banku

Systemy wczesnego ostrzegania

Warszawa 2002 Difin

Autorka recenzowanej książki, Pani Małgorzata Zaleska, przyzwyczała Czytelnika w swoich licznych publikacjach z ostatnich lat do lektury dobrze napisanych tekstów, ważkich dla środowiska bankowego. Charakterystyczną cechą dorobku M. Zaleskiej – profesora w Szkole Głównej Handlowej - jest opisywanie i analizowanie zjawisk systemowych, bardzo ważnych z punktu widzenia przeobrażeń zachodzących w reformowanym systemie bankowym. Część tych zjawisk jest rezultatem celowej ingerencji instytucji współtworzących system pośrednictwa finansowego, a funkcje pełnione przez M. Zaleską w Bankowym Funduszu Gwarancyjnym są bardzo mocno powiązane z ingerencją tego typu. Nic zatem dziwnego, że znaczna część dorobku Autorki dotyczy zarządzania ryzykiem bankowym przy jednoczesnym uwzględnianiu norm ostrożnościowych, formułowanych przez banki bądź przez zewnętrzne instytucje nadzorcze. Na tych obszarach regulacji ostrożno-

ściowych ważną rolę odgrywają rzecz jasna standardy unijne, którym Pani Profesor Zaleska również poświęcała dotychczas dość sporo uwagi.

Książka pt. *Identyfikacja ryzyka upadłości przedsiębiorstwa i banku. Systemy wczesnego ostrzegania z jednej strony* mieści się w tym dotychczasowym nurcie zainteresowań badawczych, a z drugiej – wkracza na obszary badawcze o ważkim znaczeniu zarówno w mikroskali, jak i w ujęciu systemowym, czyli w wymiarze makro. Pojawiające się trudności w funkcjonowaniu podmiotu gospodarczego, kumulując się i prowadząc do możliwości zrealizowania się czarnego – z punktu widzenia każdego przedsiębiorcy – scenariusza, mają jednocześnie bardzo duże znaczenie dla banku, który tego przedsiębiorcę obsługuje. Okres transformacji systemowej owocuje nadal w naszym kraju wieloma wydarzeniami o właśnie takim dualnym wymiarze. Między dwoma biegunami – sytuacjami krańcowymi, wej-

ściem na rynek i wyjściem z niego - znajduje się niekończona liczba stanów pośrednich. Każdy z tych stanów, implikowany przez czynniki zarówno endogeniczne, jak i egzogeniczne ma atrybuty, których rozpoznanie jest niezwykle ważne zarówno dla samego przedsiębiorcy, jak i dla jego bankiera. Owo rozpoznanie warunkuje podejmowanie konstruktywnych działań, które w efekcie mogą umocnić podmioty gospodarcze, a także wyposażyć je w oręż wspomagający radzenie sobie z trudnościami określonego rodzaju w przyszłości.

Na ten aspekt właśnie uwagę zwraca Autorka recenzowanej książki, pisząc: „W tradycyjnym podejściu ryzyko upadłości jednostki gospodarczej definiowane jest w kategoriach negatywnych, jako rodzaj zagrożenia. Tymczasem każdy rodzaj ryzyka trzeba rozpatrywać także w kategoriach pozytywnych, jako zjawisko inspirujące do podejmowania działań”. Twierdzi również, że: „Czynnikiem najlepiej pobudzającym zmiany w procesie zarządzania ryzykiem jest wystąpienie kryzysu, przejawiającego się między innymi w upadłości jednostek gospodarczych”, oraz dodaje, że: „Fakt występowania ryzyka przyczynia się (...) do wzrostu kreatywności, poszukiwania metod jego pomiaru i zarządzania zarówno w ujęciu teoretycznym, jak i praktycznym”. Profesor Zaleska wskazuje cele, które chciała osiągnąć w tej publikacji. Podkreślając, że wiedza na temat ewentualnej upadłości jednostek gospodarczych jest niezbędna, gdyż z upadłością wiążą się koszty finansowe i pozafinansowe, obarczające „(...) uczestników rynku, a w ostateczności najczęściej przerzucane (...) na społeczeństwo (podatników)”, Autorka formułuje główny cel opracowania. Podejmuje się bowiem wykazania, że „na podstawie dostępnych informacji (pod warunkiem ich rzetelności), przy odpowiednim poziomie wiedzy i zaangażowaniu, można z dużym prawdopodobieństwem wskazać jednostki gospodarcze, którym grozi upadłość”.

Mikro- i makroekonomiczny kontekst badania odnoszącego się do ryzyka upadłości, wielowymiarowość i wielokontekstowość takiego badania, a także sformułowany cel badawczy nakładają obowiązek odwołania się zarówno do aspektów teoretycznych, jak i do analizy empirycznej. W recenzowanej książce właśnie z taką strukturą autorskiej wypowiedzi mamy do czynienia. Przyjmując za *leitmotiv* opracowania dążenie do wczesnego rozpoznania sygnałów ostrzegawczych w ramach systemu identyfikującego z odpowiednim wyprzedzeniem trudności ekonomiczno-finansowe jednostki gospodarczej, Autorka oparła strukturę książki na trzech rozdziałach.

Istota systemów wczesnego ostrzegania i obszary zastosowań tych systemów stanowią treść pierwszego rozdziału książki. W tej części pracy sformułowane także są zarówno niezbędne warunki, które należy spełnić budując skuteczny system wczesnego ostrzegania, jak i

wyjaśnione etapy budowy funkcji dyskryminacyjnej i struktura tej funkcji. W syntetyczny, jakkolwiek precyzyjny sposób, Czytelnikowi przedstawiono w tym fragmencie podstawowe uwarunkowania funkcjonalne i instytucjonalne takiego systemu, jak również podstawy metodologiczne jego konstrukcji. Autorka podkreśla, że systemy wczesnego ostrzegania dla banków najczęściej opracowywane są przez instytucje nadzorcze oraz „inne podmioty sektora finansowego, zainteresowane kondycją ekonomiczno-finansową poszczególnych jednostek systemu, między innymi instytucje gwarantujące depozyty”. Wskazywane jest w tym kontekście zarówno miejsce, które może zajmować, jak i rola, jaką może i powinien odgrywać Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

Doniosłe znaczenie dla stworzenia skutecznego systemu czy modelu wczesnego ostrzegania ma budowa funkcji dyskryminacyjnej, pozwalającej na odwołanie się do analizy wielokryterialnej i na ujęcie większej liczby wskaźników określających sytuację ekonomiczno-finansową jednostki gospodarczej. W opracowaniu wskazuje się przede wszystkim na znaczenie:

- odpowiednich wielkości i(lub) wskaźników diagnostycznych,
- przypisanie wag poszczególnym wielkościom i wskaźnikom finansowym,
- wyznaczenia postaci funkcji dyskryminacyjnej,
- określenia wartości progowych dla poszczególnych funkcji dyskryminacyjnych,
- zdolności prognostycznych systemu.

Profesor Zaleska stwierdza, że „najważniejszy jest etap doboru właściwych wielkości i/lub wskaźników finansowych”, bowiem od tego etapu „zależy (...) poprawność rezultatów badania, a także sprawność i zwięzłość analizy”. Problematyczny może być dobór odpowiednich wskaźników. Może do niego dochodzić w sposób merytoryczny i statystyczny. Autorka wskazuje na znaczenie w tym kontekście metod heurystycznych, które w stosowanych procedurach kolejnych przybliżeń bazują na opiniach eksperckich. Dobrane wskaźniki mogą zostać poddane weryfikacji statystycznej, służącej wyborowi tych wielkości i(lub) wskaźników, które niosą najwięcej informacji.

Treść drugiego rozdziału została poświęcona prezentacji wybranych systemów wczesnego ostrzegania, które od dość dawna były tworzone w celu zastosowania w instytucjach niefinansowych, przede wszystkim – w przedsiębiorstwach produkcyjnych. Podstawową intencją Autorki, jak się wydaje, było stworzenie rozbudowanego zestawu modeli czy systemów, których cechy swoją różnorodnością dawałyby pole wyboru w rozwiązaniach przyjmowanych w bankach, stanowiących podstawowy obszar zainteresowań badawczych M. Zaleskiej. Z drugiej jednak strony owe instytucje niefinansowe stanowią podstawową klientelę banków, której niepowodzenia w działalności biznesowej, prowadząc do ewentualnej upadłości jednostki, decydują

w ostateczności o sytuacji finansowej banku - kredytodawcy. Owe systemy wczesnego ostrzegania dotyczące przedsiębiorstw były tworzone już w latach 30. XX wieku. W latach sześćdziesiątych upowszechniono analizę wielowymiarową, której wyniki cechowały się już dużą trafnością i przydatnością prognostyczną. Szeroko komentowane były kolejne aplikacyjne formy modelu Altmana. Dokonywano także prób wykorzystywania rozwiązań, w których różnicowane były wagi przypisywane poszczególnym wskaźnikom w kolejnych latach objętych analizami. W recenzowanej książce Czytelnik może się zapoznać z formalnymi postaciami funkcji przyjmowanych m.in. w modelach Beermanna, van Frederikslusta, Gebhardta, Bleiera. Podawane są jednocześnie błędy, które towarzyszyły prognozom uzyskiwanym dzięki odwoływaniu się do tych funkcji. Rozważania w drugim rozdziale posłużyły Autorce do wyciągnięcia wniosków m.in. na temat różnorodności podejść stosowanych w poszczególnych systemach. W rzeczywistości każde z rozwiązań, opierając się na wyselekcjonowanych próbach obserwacji i wskaźników, wtedy gdy ma być zastosowane w innych warunkach czy wobec innej próby, musi zostać poddane zarówno modyfikacjom, jak i aktualizacji.

Rozważania w dwóch początkowych rozdziałach książki oraz wnioski wyciągane z tych rozważań, w rozdziale trzecim stanowią podstawę analiz odnoszących się do sektora bankowego, przy czym w analizie empirycznej Profesor Małgorzata Zaleska dąży do wykorzystania danych o bankach spółdzielczych. Przykładowa analiza banków o dobrej sytuacji finansowo-ekonomicznej na tle sektora, przeprowadzona dla 27 banków spółdzielczych, została poprzedzona identyfikacją finansowych i pozafinansowych przyczyn upadłości banków. Interesujące jest poczynione spostrzeżenie, że jakkolwiek wielkość banku ma duży wpływ na jego sytuację ekonomiczną, to „wyniki dotychczasowych badań wskazują na dużo silniejszy związek bankructwa banku z jego lokalizacją niż z jego wielkością”. Do podstawowych przyczyn upadłości banków w Polsce należą: nierzetelność kierownictwa oraz brak sprawnych mechanizmów kontroli wewnętrznej, a także błędy w zarządzaniu ryzykiem, głównie kredytowym. Ta ostatnie przyczyna jest dowodem na związek obu rodzajów systemów wczesnego ostrzegania – tych odnoszących się do przedsiębiorstw – klientów bankowych oraz banków kredytujących owe przedsiębiorstwa. Trzeci rozdział zawiera również listę symptomów pogarszania się sytuacji ekonomiczno-finansowej banku. Autorka poprzedza analizę dotyczącą banków spółdzielczych syntetyczną prezentacją zarówno modeli, jak i doświadczeń zagranicznych. Opisano ponadto doświadczenia w tworzeniu systemów oceny banków komercyjnych w Polsce. Profesor Zaleska główną rolę w tworzeniu tych rozwiązań przypisuje instytucjom systemowym: nadzorczym i gwarancyjnym.

Kulminacyjnym punktem w treści książki jest, jak już wspomniano, sformułowanie propozycji systemu banków spółdzielczych w Polsce. Zaproponowano dwuetapowy przebieg oceny złego stanu ekonomiczno-finansowego tych banków, polegający na wyodrębnieniu banków spółdzielczych pod obserwacją, a następnie – na wyłonieniu z tej grupy banków zagrożonych. Sformułowana została lista kryteriów, które muszą zostać spełnione, by bank został zaliczony do określonej kategorii, oraz zaproponowano punktowy system oceny tego, czy dane kryterium zostało spełnione. Proponowane zasady punktacji odniesiono do współczynnika wypłacalności, wysokości funduszy własnych, rentowności funduszy własnych, wskaźnika pokrycia straty z lat ubiegłych zyskiem bieżącym, stopnia pokrycia straty funduszami własnymi oraz do jakości należności. Wskazując zatem, że stworzony system analizuje sytuację banków spółdzielczych na czterech obszarach: wypłacalności, rentowności, jakości należności i ekspansji banku, utworzono wskaźnik agregatowy, pozwalający na końcową ocenę sytuacji ekonomiczno-finansowej banku.

Ważnym dorobkiem i rezultatem dokonanej analizy jest sformułowanie wniosków na podstawie dotychczasowych doświadczeń płynących ze stosowania systemów wczesnego ostrzegania. Pierwsza konkluzja sprowadza się do potwierdzenia hipotezy, że „wystarczy kilka podstawowych wskaźników finansowych, aby z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć bankructwo banku spółdzielczego”, druga natomiast – wiąże się ze spostrzeżeniem, że wskaźniki finansowe „ulegają pogorszeniu na długo przed wystąpieniem poważnych problemów prowadzących do upadłości banku, co daje czas na podjęcie stosownych działań”. Autorka szacuje „statystycznie” ten czas na nawet 5 lat.

Bardzo interesującym elementem dorobku jest podjęta, także w trzecim rozdziale, próba wykorzystania analizy wielowymiarowej jako sposobu na generowanie sygnałów ostrzegawczych w grupie banków zagrożonych upadłością. Przykłady dotyczące banków spółdzielczych są przejrzyste, przy czym wyprowadzane wnioski dotyczą także analizy porównawczej, w której odwołano się tzw. wariantu rygorystycznego. W podsumowaniu M. Zaleska stwierdza, że np. jednowymiarowe systemy nie są jednoznacznie gorsze od systemów złożonych, tj. wielowymiarowych. Wyliczone zostały zalety systemów wczesnego ostrzegania (m.in. brak subiektywizmu i zmniejszenie kosztów analizy) oraz najważniejsze wady tych systemów (brak ujęcia dynamicznego i oparcie analizy na danych historycznych). Wskazuje się także na możliwość określania prawdopodobieństwa upadłości w sektorze bankowym w Polsce na podstawie wysokości składek przyjmowanych corocznie przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Szkoda, że być może właśnie w tym miejscu nie znajdujemy refleksji, która – nawiązując do wcześniejszego

twierdzenia o konieczności wykorzystywania sygnałów ostrzegawczych przez jednostkę gospodarczą dla zapobiegania narastającemu zagrożeniu – stanowiłyby jednocześnie wskazówkę dla takich instytucji jak BFG, np. na temat skali i zakresu działalności pomocowej.

Tytułem swojej książki Profesor Małgorzata Zaleska obiecuje Czytelnikowi zarówno identyfikację i analizę ryzyka upadłości przedsiębiorstwa oraz banku, jak i szukanie takich symptomów tego materializującego się ryzyka upadłości, które pozwolą na skonstruowanie systemu nazywanego w tytule – systemem wczesnego ostrzegania. Autorka, wywiązuje się z tych obietnic w sposób wysoce satysfakcjonujący Czytelnika. Lektura

opracowania godna jest polecenia zarówno ze względu na swoją podbudowę teoretyczną oraz odwołanie się do istniejącego dorobku w zakresie metod i modeli wczesnego ostrzegania, jak i z powodu postulatów metodologicznych pod adresem bankowców w instytucjach systemu bankowego i w bankach. Książka M. Zaleskiej w interesujący sposób uzupełnia skromną dotychczas polskojęzyczną literaturę z zakresu problematyki ryzyka upadłości i ostrzegania przed skutkami materializującego się ryzyka.

rec. Alfred Janc